

Sygn. akt: I ACa 1474/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Machnij (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Idasiak – Grodzińska

SO (del.) Elżbieta Milewska – Czaja

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Kisicka

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2015 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa syndyka masy upadłości M. D. (1), prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma Produkcyjno – Handlowo – Usługowa (...) w E.,

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P. (poprzednio (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w E.), (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w E.

o ustalenie bezskuteczności czynności prawnej z mocy prawa ewentualnie o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną oraz o przekazanie nieruchomości i zapłatę

na skutek apelacji powoda oraz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w E.

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 2 grudnia 2010 r. sygn. akt I C 320/09

1) oddała obie apelacje,

2) znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt: I ACa 1474/11

UZASADNIENIE

Powód syndyk masy upadłości M. D. (1), prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma Produkcyjno – Handlowo – Usługowa (...) w E., w pozwie przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w E. (obecnie: (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.), (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w E. wniósł:

1) o ustalenie bezskuteczności z mocy prawa w stosunku do masy upadłości czynności prawnej upadłego w postaci zawarcia w dniu 19 grudnia 2008 r. umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, działającej pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w E., w części, w jakiej umowa ta powoduje przeniesienie prawa własności

nieruchomości położonej w E. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 6.590 m² zabudowaną halami produkcyjnymi o łącznej powierzchni 2.900 m², ewentualnie o uznanie powyższej umowy za bezskuteczną wobec masy upadłości w części, w jakiej powoduje ona przeniesienie prawa własności w/w nieruchomości na pozwaną spółkę,

2) o ustalenie bezskuteczności z mocy prawa w stosunku do masy upadłości zawartej przez upadłego w dniu 19 grudnia 2008 r. z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji w E. umowy przeniesienia prawa własności powyższej nieruchomości, ewentualnie o uznanie tej umowy za bezskuteczną wobec masy upadłości,

3) o ustalenie bezskuteczności z mocy prawa w stosunku do masy upadłości czynności prawnej upadłego w postaci zawarcia w dniu 19 grudnia 2008 r. umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, działającej pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w E., w części, w jakiej umowa ta powoduje przeniesienie prawa własności nieruchomości położonej w E. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 1.807 m² zabudowaną budynkiem dwukondygnacyjnym o powierzchni 290 m², ewentualnie o uznanie powyższej umowy za bezskuteczną wobec masy upadłości w części, w jakiej powoduje ona przeniesienie prawa własności w/w nieruchomości na pozwaną spółkę,

4) o ustalenie bezskuteczności z mocy prawa w stosunku do masy upadłości zawartej przez upadłego w dniu 19 grudnia 2008 r. ze (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji w E. umowy przeniesienia prawa własności powyższej nieruchomości, ewentualnie o uznanie tej umowy za bezskuteczną wobec masy upadłości,

5) o uznanie za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości zawartej w dniu 10 kwietnia 2009 r. między (...) sp. z o.o. w (...) sp. z o.o. w E. umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, działającej pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w E., w części, w jakiej na podstawie tej umowy spółka (...) zobowiązała się wnieść do spółki (...) wkład niepieniężny w postaci prawa własności nieruchomości stanowiącej zabudowaną działkę nr (...), a spółka (...) – wkład niepieniężny w postaci prawa własności nieruchomości stanowiącej zabudowaną działkę nr (...),

6) uznanie za bezskuteczną wobec masy upadłości umowę przeniesienia prawa własności w/w nieruchomości, zawartą w dniu 10 kwietnia 2009 r. między (...) sp. z o.o. w (...) sp. z o.o. w E.,

7) uznanie za bezskuteczną wobec masy upadłości umowę przeniesienia prawa własności w/w nieruchomości, zawartą w dniu 10 kwietnia 2009 r. między (...) sp. z o.o. w (...) sp. z o.o. w E.,

8) przekazanie przez pozwaną (...) sp. z o.o. w E. do masy upadłości M. D. (1) nieruchomości położonej w E. przy ul. (...), stanowiącej zabudowaną działkę nr (...),

9) zasądzenie od pozwanej (...) sp. z o.o. w E. na rzecz powoda działającego na rzecz masy upadłości kwoty 480.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 23 czerwca 2009 r.

Powód twierdził, że objęte pozwem czynności prawne były bezskuteczne z mocy prawa wobec masy upadłości, ponieważ zostały dokonane przez upadłego z jego małżonką w terminie sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie jego upadłości (dotyczy to czterech umów zawartych w dniu 19 grudnia 2008 r.), a niezależnie od tego w sprawie spełnione są przesłanki do uznania tych umów za bezskuteczne wobec masy upadłości, ponieważ zostały dokonane przez upadłego w terminie jednego roku przed złożeniem wniosku o ogłoszenie jego upadłości oraz rozporządził on w tych umowach swoim majątkiem w sposób nieodpłatny lub odpłatnie, ale wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego w umowie dla niego lub dla osoby trzeciej. W związku z tym powód twierdził jednocześnie, że na podstawie art. 531 § 2 k.c. bezskuteczna wobec masy upadłości jest umowa spółki (...) oraz umowy o przeniesieniu na jej rzecz – tytułem aportu – własności w/w nieruchomości, ponieważ w razie bezskuteczności czynności prawnych upadłego wszystko to, co ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło, podlega przekazaniu do masy upadłości, a gdyby nie było to możliwe, do masy upadłości powinna być wpłacona równowartość w pieniądzu (dotyczy to równowartości działki nr (...), która w dniu 23 czerwca 2009 r. została sprzedana przez spółkę (...) osobie trzeciej za kwotę 480.000 zł).

Pozwana (...) sp. z o.o. w E. wniosła o oddalenie powództwa jako nieuzasadnionego, twierdząc, że wbrew powodowi nie zostały w stosunku do niej spełnione przesłanki przewidziane w art. 531 § 2 k.c., a w konsekwencji nie ma ona również obowiązku przekazania nieruchomości do masy upadłości oraz przekazania do niej równowartości drugiej nieruchomości, która została przez nią zbyta.

Pozwana (...) sp. z o.o. w E. wniosła o oddalenie powództwa, zaprzeczając wszystkim twierdzeniom powoda, w szczególności kwestionowała, że wskazane przez niego czynności prawne dłużnika wyczerpywały przesłanki uznania ich za bezskuteczne z mocy prawa na podstawie przepisów o postępowaniu upadłościowym i naprawczym. Podnosiła zwłaszcza, że w sprawie nie można mówić o dokonaniu przez upadłego czynności z osobą bliską oraz że uwzględnić należy fakt znacznego obciążenia nieruchomości hipotekami, ponieważ wpływa to na ocenę twierdzenia powoda o istnieniu rażącej dysproporcji między wartością świadczenia upadłego i drugiej strony.

Także pozwana (...) sp. z o.o. w E. wniosła o oddalenie powództwa w oparciu o identyczną argumentację jak pozwana spółka (...).

W toku procesu powód zmienił żądanie o tyle, że objął żądaniem ustalenia bezskuteczności z mocy prawa ewentualnie uznania za bezskuteczne również działki nr (...) o powierzchni 2.738 m², położonej w E. przy ul. (...), wskazując, że tworzy ona jedną nieruchomość z działką nr (...) i została przeniesiona na rzecz pozwanej (...) sp. z o.o. w E. przez pozwaną (...) sp. z o.o. w E. na mocy tej samej umowy z dnia 10 kwietnia 2010 r. (k. 348v – 349).

Po zamknięciu rozprawy a przed ogłoszeniem wyroku przez Sąd pierwszej instancji interwencję uboczną po stronie pozwanej wraz z wnioskiem o otwarcie zamkniętej rozprawy na nowo złożył M. Ł., wskazując, że ma interes prawny w rozstrzygnięciu sprawy na korzyść pozwanej spółki (...), ponieważ na podstawie umowy z dnia 8 stycznia 2010 r. nabył on od niej obie nieruchomości objęte sporem, w związku z czym jest obecnie ich właścicielem, ponieważ nastąpiło to przed doręczeniem pozwanej odpisu pozwu w niniejszej sprawie oraz przed ujawnieniem w księdze wieczystej zakazu zbywania nieruchomości, wynikającego z postanowienia sądu o udzieleniu powodowi zabezpieczenia.

Sąd Okręgowy w Elblągu wyrokiem z dnia 2 grudnia 2010 r. ustalił bezskuteczność z mocy prawa w stosunku do masy upadłości M. D. (1) umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą (...), zawartej w dniu 19 grudnia 2008 r. w części, w jakiej umowa ta powoduje przeniesienie własności nieruchomości, położonej w E. przy ul. (...), stanowiącej działki nr (...), ustalił bezskuteczność z mocy w stosunku do masy upadłości M. D. (1) umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą (...), zawartej w dniu 19 grudnia 2008 r. w części, w jakiej umowa ta powoduje przeniesienie własności nieruchomości, położonej w E. przy ul. (...), stanowiącej działkę (...), uznał za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości M. D. (1) umowę spółki z ograniczoną działającą pod firmą (...) zawartą w dniu 10 kwietnia 2009 r. w części, w jakiej umowa ta powoduje przeniesienie na rzecz tej spółki własności nieruchomości położonych w E. przy ul. (...) stanowiących działki nr (...), nakazał przekazanie przez pozwaną (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością do masy upadłości położonych w E. przy ul. (...) stanowiących działki nr (...), zasądził od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz powoda działającego na rzecz masy upadłości M. D. (1) kwotę 480.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 23 czerwca 2009 r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 19 grudnia 2008 r. I. D. (1) i M. D. (1) zawarli umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością działającą pod firmą (...) sp. z o.o. w E.. Kapitał zakładowy spółki został określony na 50.000 zł i dzielił się na 50 równych i niepodzielnych udziałów, każdy o wartości nominalnej 1.000 zł. Wspólnicy, będący małżonkami, objęli powyższe udziały na prawach małżeńskiej wspólności łącznej i zobowiązali się pokryć je wkładem niepieniężnym w postaci przysługującego im na prawach wspólności ustawowej prawa własności nieruchomości, położonej w E. przy ul. (...), stanowiącej działkę gruntu nr (...) o urządzonej w Sądzie Rejonowym w Elblągu księdze wieczystej KW nr (...). W tym samym dniu zawarli oni umowę przeniesienia prawa własności w/w nieruchomości, wskazując w treści aktu notarialnego, że na skutek zawiazania (...) sp. z o.o. zobowiązali

się do pokrycia 50 udziałów w kapitale zakładowym o łącznej wartości 50.000 zł przez przeniesienie prawa własności tej nieruchomości na rzecz powyższej spółki. Wartość nieruchomości została przez nich oszacowana na 2.000.000 zł.

W tej samej dacie I. i M. małżonkowie D. zawiązali w formie aktu notarialnego spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, działającą pod firmą (...) sp. z o.o. w E.. Kapitał zakładowy tej spółki także został określony na 50.000 zł i dzielił się na 50 równych i niepodzielnych udziałów, każdy o wartości nominalnej 1.000 zł oraz został objęty przez w/w wspólników na prawach wspólności łącznej. Wspólnicy zobowiązali się do pokrycia udziałów wkładem niepieniężnym w postaci przysługującego im na prawach małżeńskiej wspólności ustawowej prawa własności nieruchomości, położonej w E. przy ul. (...), stanowiącej działkę gruntu nr (...) o urządzonej w Sądzie Rejonowym w Elblągu księdze wieczystej KW nr (...). W tym samym dniu zawarli oni umowę przeniesienia prawa własności tej nieruchomości, wskazując w treści aktu notarialnego, że na skutek zawiązania (...) sp. z o.o. w organizacji zobowiązali się do pokrycia 50 udziałów w kapitale zakładowym tej spółki o łącznej wartości 50.000 zł przez przeniesienie prawa własności powyższej nieruchomości na rzecz w/w spółki. Wartość nieruchomości została przez nich oszacowana na 400.000 zł.

Następnie w dniu 10 kwietnia 2009 r. I. D. (1), działająca jako prezes zarządu (...) sp. z o.o. w E. oraz K. D. (1) (syn upadłego), działający jako prezes zarządu (...) sp. z o.o. w E., zawarli umowę spółki (...) sp. z o.o. w E.. Kapitał zakładowy (...) sp. z o.o. w organizacji został określony na kwotę 50.000 zł na 50 równych i niepodzielnych i dzielił się na 50 równych i niepodzielnych udziałów, każdy o wartości nominalnej 1.000 zł. (...) sp. z o.o. w E. objęła 25 udziałów o wartości 25.000 zł, a działająca w jej imieniu i za zgodą zgromadzenia wspólników I. D. (1) zobowiązała się do pokrycia tych udziałów wkładem niepieniężnym w postaci prawa własności nieruchomości położonej w E. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...). Pozostałe 25 udziałów objęła (...) sp. z o.o., które pokryła wkładem niepieniężnym w postaci prawa własności nieruchomości, położonej w E. przy ul. (...), stanowiącej działkę gruntu nr (...) o urządzonej w Sądzie Rejonowym w Elblągu księdze wieczystej KW nr (...). W tym samym dniu I. D. (1), jako prezes zarządu (...) sp. z o.o., oraz K. D. (1), jako prezes zarządu (...) sp. z o.o., zawarli umowę przeniesienia prawa własności w/w nieruchomości na rzecz spółki (...) w wykonaniu zobowiązania, wynikającego z umowy zawiązującej tą spółkę. Wartość nieruchomości położonej w E. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...), została określona na 400.000 zł, z czego nadwyżka aportu powyżej kwoty 25.000 zł, tj. kwota 375.000 zł, została przeznaczona na kapitał zapasowy. Z kolei wartość nieruchomości, wnoszonej jako aport do spółki (...) przez (...) sp. z o.o., została określona na 2.000.000 zł, w związku z czym nadwyżka ponad wartość nabytych udziałów wynosząca 1.975.000 zł, została przeznaczona na kapitał zapasowy.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że w dniu 23 czerwca 2009 r. J. D., działający i imieniu i na rzecz spółki (...), oraz A. T., działający w imieniu i na rzecz (...) sp. z o.o. w E., zawarli umowę sprzedaży nieruchomości w postaci działki gruntu nr (...), położonej w E. przy ul. (...), za cenę w kwocie 480.000 zł.

W dniu 9 grudnia 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych złożył wniosek o ogłoszenie upadłości (...) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma Produkcyjno – Handlowo – Usługowa (...) w E.. Sąd Rejonowy w Elblągu postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2009 r. sygn. akt V GU 39/08 ogłosił upadłość (...) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma Produkcyjno – Handlowo – Usługowa (...) w E..

Na podstawie powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w przeważającej części zasługiwało na uwzględnienie. Powód wskazywał, jako podstawy prawne powództwa, przepisy art. 128 ust. 1 oraz art. 134 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (t. jedn. Dz. U. z 2009 r., Nr 175, poz. 1361, dalej zwanej w skrócie jako „pr. upadł. i napr.”). Zgodnie z pierwszym z w/w przepisów czynności prawne odpłatne, dokonane przez upadłego w terminie sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości z małżonkiem, krewnym lub powinowatym w linii prostej, krewnym lub powinowatym w linii bocznej do drugiego stopnia włącznie albo z przysposobionym lub przysposabiającym, są bezskuteczne w stosunku do masy upadłości. W związku z tym powód domagał się ustalenia bezskuteczności z mocy prawa w stosunku do masy upadłości czynności prawnych upadłego M. D. (1), polegających na zawarciu w dniu 19 grudnia 2008 r. umów spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w części, w jakiej powodowały one przeniesienie własności nieruchomości objętych żądaniem

powoda na nowo powstałe spółki. Powód żądał również ustalenia bezskuteczności wobec masy upadłości czynności upadłego, polegającej na zawarciu w dniu 10 kwietnia 2009 r. umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w E. w części, w jakiej założone wcześniej przez upadłego spółki (...) zobowiązały się do wniesienia do niej tytułem wkłady niepieniężnego prawa własności powyższych nieruchomości.

Podstawę żądań powoda stanowił ponadto art. 134 ust. 1 pr. upadł. i napr., zgodnie z którym jeżeli czynność upadłego jest bezskuteczna z mocy prawa lub została uznana za bezskuteczną, to co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło, podlega przekazaniu do masy upadłości, a gdy przekazanie w naturze jest niemożliwe do masy upadłości powinna być wplacona równowartość w pieniądzu.

Z art. 128 ust. 1 pr. upadł. i napr. wynika, że bezskuteczność z mocy prawa w stosunku do masy upadłości czynności prawnych odpłatnych dokonanych przez upadłego w wymienionych w tym przepisie osobami dotyczy czynności prawnych dokonanych w terminie sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Bezskuteczność takich czynności nie jest natomiast uzależniona od tego, czy upadły uzyskał w zamian zapłatę lub spełnił inne świadczenie. Przesłankami bezskuteczności z mocy prawa czynności prawnych na podstawie w/w przepisu są: ich odpłatny charakter oraz dokonanie ich w terminie sześciu miesięcy przed dniem ogłoszenia upadłości z osobami w tym przepisie. Syndyk nie musi natomiast wykazywać, że czynność została dokonana ze szkodą dla wierzycieli upadłego, ponieważ taki charakter powyższych czynności został już przyjęty przez samego ustawodawcę. Poza tym, odmiennie niż w procesie o uznanie czynności za bezskuteczną na podstawie art. 527 i nast. k.c., wyrok ustalający bezskuteczność z mocy prawa czynności dokonanych przez upadłego ma charakter deklaratoryjny.

Pozwani domagali się oddalenia powództwa z uwagi na to, że objęte żądaniem powoda czynności prawne zostały dokonane przez upadłego już po dniu złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Powyższy wniosek został bowiem złożony przez wierzyciela upadłego M. D. (1) – Zakład Ubezpieczeń Społecznych w dniu 9 grudnia 2008 r., a upadłość tego dłużnika została ogłoszona postanowieniem Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 23 kwietnia 2009 r. sygn. akt V GU 39/08. Natomiast zaskarżone przez powoda czynności zostały dokonane przez upadłego z jego żoną I. D. (1) w dniu 19 grudnia 2008 r. W tym samym dniu zostały przez nich zawarte umowy przenoszące własność przysługującego im na prawach małżeńskiej wspólności ustawowej prawa własności w przedmiotowych nieruchomościach w celu pokrycia kapitału zakładowego w spółkach (...) w E.. Z kolei w dniu 10 kwietnia 2009 r. zostały zawarte umowa założycielska spółki (...) oraz umowa w przedmiocie przeniesienia na rzecz tej spółki przez spółki (...) prawa własności tychże nieruchomości.

Objęte żądaniem czynności upadłego niewątpliwie zostały dokonane po złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości. Sąd Okręgowy uznał jednak, że nie można oprzeć się jedynie na ściśle językowej wykładni przepisu art. 128 pr. upadł. i napr., lecz uwzględnić należy wykładnię celowościową tego przepisu, ponieważ intencją ustawodawcy było dążenie do zapewnienia ochrony wierzycieli przyszłego upadłego. Pomimo więc że w powyższym przepisie jest mowa o czynnościach upadłego dokonanych w terminie sześciu miesięcy przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, to nie ma racjonalnych przesłanek, które wyłączałyby z takiej samej ochrony czynności upadłego dokonane w okresie między złożeniem takiego wniosku a ogłoszeniem upadłości, gdy taka ochrona jest tym bardziej konieczna, ponieważ wskazane w tym przepisie działania upadłego w tym okresie z reguły mogą mieć na celu usunięcie jego majątku z przyszłej masy upadłości. Skoro zatem bezskuteczność względem masy upadłości przewidziana została w stosunku do wymienionych w art. 128 ust. 1 pr. upadł. i napr. czynności upadłego dokonanych w okresie sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, to tym bardziej analogicznej ochronie i tym samym skutkiem prawnym powinny podlegać czynności prawne upadłego dokonane po złożeniu tego wniosku. Odmienna wykładnia prowadziłaby do tego, że uregulowania prawne sankcjonujące czynności prawne przyszłego upadłego dokonane w okresie sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości traciłyby znaczenie z dniem złożenia takiego wniosku, co oznaczałoby, że po tym dniu przyszły upadły w ogóle nie byłby ograniczony w podejmowaniu czynności prawnych, prowadzących do pomniejszania jego aktywów, a tym samym do mniejszego zaspokojenia jego wierzycieli. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że przepis art. 128 ust. 1 pr. upadł. i napr. ma zastosowanie także

do kwestionowanych w sprawie czynności prawnych upadłego M. D. (1) dokonanych już po złożeniu w dniu 9 grudnia 2008 r. wniosku o ogłoszenie upadłości a przed jej ogłoszeniem w dniu 23 kwietnia 2009 r.

Następnie Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 155 § 1 k.c. umowa sprzedaży, zamiany, darowizny, przekazania własności lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia własności rzeczy oznaczonej co do tożsamości przenosi własność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo strony inaczej postanowiły. W związku z tym przyjmuje się, że umowa zobowiązująca do przeniesienia własności wywołuje podwójny skutek obligacyjny i rzeczowy, a zatem jednocześnie przenosi własność. Możliwe jest jednak rozdzielenie tych skutków i wówczas do przeniesienia własności dochodzi w drodze zawarcia dwóch umów: najpierw umowy zobowiązującej, a następnie umowy rozporządzającej. Może to nastąpić na mocy postanowienia stron, które zastrzegą w umowie zobowiązującej do przeniesienia własności, że przeniesienie własności nastąpi na podstawie odrębnej umowy rzeczowej.

W tym kontekście Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że własność aportu przechodzi na spółkę najwcześniej w chwili zawarcia umowy spółki, ponieważ do umów spółek handlowych niewątpliwie mają zastosowanie przepisy art. 155 – 159 k.c. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ma bowiem również charakter umowy zobowiązującej w stosunkach między wspólnikami a spółką. Oznacza to, że taka umowa wywołuje skutek rozporządzający wkładem. Niemniej możliwe jest ustalenie przez wspólników w umowie spółki innego, późniejszego momentu przeniesienia wkładów aportowych. Jeśli jednak z woli stron umowy spółki ani z przepisu szczególnego nie wynikało co innego, to nie było konieczności dokonywania jakichkolwiek innych czynności prawnych dotyczących nieruchomości wnoszonych do spółki w charakterze aportu.

Skoro zatem w dniu 19 grudnia 2008 r. upadły M. D. zawarł ze swoją żoną umowy spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (...), w których zobowiązali się oni do pokrycia udziałów w kapitale zakładowym tych spółek przez wniesienie wkładów niepieniężnych (aportów) w postaci przysługującego im na prawach małżeńskiej wspólności ustawowej własności objętych żądaniem powoda nieruchomości położonych w E. przy ul. (...). Powyższe umowy miały charakter zobowiązujący, co powodowało, że jednocześnie wywołały one również skutek rozporządzający wnoszonym wkładem. Oznacza to, że wskutek ich zawarcia doszło do przeniesienia własności wnoszonych aportów na rzecz powyższych spółek.

Nie istniały przy tym żadne przeszkody do ustalenia w tych umowach przez wspólników innego (późniejszego) momentu przeniesienia własności wkładów niepieniężnych, jednak w treści umów zawiązujących spółki (...) upadły i jego żona nie ustalili innego terminu przeniesienia aportu. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że z chwilą zawarcia powyższych umów na powstałe w ich wyniku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji przeszła własność wnoszonych przez wspólników wkładów niepieniężnych w postaci prawa własności przedmiotowych nieruchomości. W związku z tym zawarcie przez upadłego i jego żonę w tym samym dniu dodatkowych umów o skutku rozporządzającym nie miało żadnego znaczenia prawnego, ponieważ własność powyższych nieruchomości przeszła na nowo zawiązane spółki (...) -mardom już w chwili zawarcia umów tych spółek.

Sąd Okręgowy dodał, że pogląd ten odnosi się także do umowy założycielskiej spółki (...), zawartej w dniu 10 kwietnia 2009 r. przez (...) sp. z o.o. w E., w której imieniu działała prezes zarządu I. D. (1), oraz (...) sp. z o.o. w E., w której imieniu działał prezes zarządu K. D. (1). Również w tym wypadku zawarcie umowy przenoszącej – w wykonaniu zobowiązania do wniesienia określonych w umowie spółki wkładów niepieniężnych – własność nieruchomości w postaci działek nr (...) było działaniem prawnie obojętnym z punktu wywołania skutku rzeczowego, ponieważ własność tych działek przeszła na spółkę (...) już z chwilą zawarcia umowy tej spółki z uwagi na to, że jej strony nie ustaliły w tej umowie innego terminu przeniesienia własności aportów na nowo zawiązywaną spółkę.

Sąd pierwszej instancji wskazał dalej, że umowy spółek (...) w E. niewątpliwie zostały zawarte przez upadłego z jego małżonką. Wyczerpana więc została dyspozycja art. 128 pr. upadł. i napr. W związku z tym Sąd ten ustalił bezskuteczność z mocy prawa w stosunku do masy upadłości M. D. (1) czynności prawnych w postaci umów spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, działających pod firmami (...) w E., zawartych w dniach 19 grudnia 2008 r.,

w częściach, w jakich umowy te spowodowały przeniesienie na rzecz w/w spółek prawa własności nieruchomości położonych w E. przy ul. (...) i stanowiących działki oznaczone nr (...) (co do spółki (...)) i 201/1 (co do spółki (...)).

Odnosnie do roszczeń powoda w stosunku do pozwanej (...) sp. z o.o. Sąd Okręgowy wskazał, że ich podstawę stanowiły przepisy art. 527 § 1 k.c. w zw. z art. 531 § 2 k.c. Sąd ten wziął pod uwagę, że na mocy umowy spółki (...), zawartej w dniu 10 kwietnia 2009 r. przez spółkę (...), reprezentowaną przez I. D. i spółkę (...), reprezentowaną przez K. D., doszło do rozporządzenia nieruchomościami nabytymi przez te spółki, na podstawie umów zawiązujących te spółki, zawartych w dniu 19 grudnia 2008 r. przez upadłego z jego żoną, na rzecz kolejnej spółki (...). Nie ulega wątpliwości, że osoby reprezentujące spółki (...) (I. D., będąca żoną upadłego) oraz (...) (K. D. – syn upadłego), jako osoby najbliższe upadłego, posiadały wiedzę co do okoliczności uzasadniających ustalenie bezskuteczności czynności prawnych oraz miały świadomość fraudacyjnego charakteru umów zawartych zarówno w dniu 19 grudnia 2008 r., jak i w dniu 10 kwietnia 2009 r., w zakresie, w jakim dotyczyły one przeniesienia własności nieruchomości, objętych żądaniem powoda. Dłużnik wiedział przy tym od stycznia 2009 r., że wszczęte zostało przeciwko niemu postępowanie o ogłoszenie upadłości.

Pozwała to wyprowadzić wniosek, że wiedzę o tym mieli również jego żona I. D. i syn K. D., i to nie tylko z powodu ich powiązań rodzinnych, ale także ze względu na pełnienie przez nich funkcji prezesów zarządu: odpowiednio w spółce (...). Trudno bowiem przyjąć, że nie interesowali się oni sytuacją i kondycją kierowanych przez nich spółek oraz okolicznościami przemawiającymi za założeniem w nieodległym czasie kolejnej spółki i wnoszenia do niej tytułem aportu nieruchomości, które stanowiły główny, o ile nie jedyny, składnik majątku zarządzanych przez nich spółek. Charakter i skutek powyższych czynności prawnych oraz ich sekwencja czasowa, krąg osób, które były zaangażowane w ich zawieranie i beznadziejna sytuacja majątkowa upadłego, ewidentnie wskazują na celowe wyzbywanie się przez niego majątku tylko po to, żeby nie wszedł on do masy upadłości i z zamiarem faktycznego korzystania z niego, pomimo że formalnie zależałby on do innych podmiotów. Odmienne teza, że żona i syn upadłego nie zdawali sobie sprawy z trudnej sytuacji upadłego, byłaby sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego i zdrowego rozsądku.

Powyższe okoliczności uzasadniały na podstawie art. 531 § 2 k.c. uznanie za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości umowę spółki (...), zawartą w dniu 10 kwietnia 2009 r. przez spółki (...) w części, w jakiej umowa ta powodowała przeniesienie na rzecz założonej spółki prawa własności przedmiotowych nieruchomości.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 134 ust. 1 pr. upadł. i napr. jeżeli czynność upadłego jest bezskuteczna z mocy prawa lub została uznana za bezskuteczną, to co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło, podlega przekazaniu do masy upadłości, a gdy przekazanie w naturze jest niemożliwe, do masy upadłości powinna być wpłacona równowartość w pieniądzu. W związku z tym – wobec ustalenia bezskuteczności z mocy prawa w stosunku do masy upadłości umów spółek (...), zawartych przez upadłego z jego żoną w dniu 19 grudnia 2008 r. oraz uznania za bezskuteczną umowy spółki (...), zawartej przez w/w spółki w dniu 10 kwietnia 2009 r. – Sąd ten nakazał pozwanej spółce (...), aby przekazała masie upadłości nieruchomości położone w E. przy ul. (...), stanowiące działki gruntu nr (...). Natomiast z uwagi na to, że spółka (...) w dniu 23 czerwca 2009 r. sprzedała działkę nr (...) na rzecz (...) sp. z o.o. w E. za kwotę 480.000 zł, Sąd Okręgowy na mocy w/w przepisu zasądził tę kwotę na rzecz powoda z odsetkami od dnia 23 czerwca 2009 r.

Ustalenie bezskuteczności z mocy prawa w stosunku do masy upadłości umów z dnia 19 grudnia 2008 r. oraz uznanie za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości umowy z dnia 10 kwietnia 2009 r. – w zakresie wskazanym w zaskarżonym wyroku – spowodowało, że Sąd Okręgowy oddalił powództwo w pozostałym zakresie co do roszczeń ewentualnych zgłaszanych przez powoda. Jednocześnie Sąd ten wskazał, że ustalenie, że już same umowy spółek zawartych w dniach 19 grudnia 2008 r. i 10 kwietnia 2009 r. miały charakter zobowiązująco – rozporządzający w odniesieniu do wnoszonych do spółek aportów w postaci prawa własności przedmiotowych nieruchomości, skutkowało oddaleniem powództwa o ustalenie bezskuteczności zawartych w tychże dniach umów o skutku wyłącznie rozporządzającym, ponieważ takie ustalenie w tej sytuacji było już bezprzedmiotowe.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił ponadto, że oddalił wnioski dowodowe pozwanej spółki (...) o przesłuchanie świadków M. D. (1), I. D. (1), K. D. (1) i B. B. (1) na okoliczność stanu wiedzy oraz intencji osób zawierających umowy spółki (...), okoliczności związanych z przenoszeniem prawa własności i stanu finansowego przedsiębiorstwa upadłego M. D. (1), a także dowodu z sokumnetu w postaci aktu notarialnego z dnia 8 stycznia 2010 r. w celu stwierdzenia faktu przeniesienia na rzecz M. Ł. prawa własności nieruchomości, położonej w E. przy ul. (...), ponieważ dowody te nie mogły wyjaśnić spornych w sprawie okoliczności lub dotyczyły okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił na koniec, że oddalił wniosek o pozwanej spółki (...) o wezwanie M. Ł. do udziału w sprawie w charakterze pozwanego z uwagi na nabycie przez tę osobę w dniu 8 stycznia 2010 r. nieruchomości objętej sporem między stronami, tj. działek nr (...). Zawarcie tej umowy nastąpiło bowiem już po udzieleniu powodowi postanowieniem w/w Sądu z dnia 30 grudnia 2009 r. zabezpieczenia roszczenia przez zakazanie tej pozwanej zbywania i obciążania powyższej nieruchomości, o czym pozwana została zawiadomiona w dniu 5 stycznia 2010 r. Fakt doręczenia jej w tymże dniu odpisu w/w postanowienia wraz z odpisem pozwu został bowiem potwierdzony przez samą pozwaną w treści zażalenia wniesionego na postanowienie z dnia 30 grudnia 2009 r. W związku z tym zastosowanie miał przepis art. 192 pkt 3 k.p.c., zgodnie z którym z chwilą doręczenia odpisu pozwu zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa, objętych sporem, nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy, jednak nabywca może wejść do sprawy na miejsce zbywcy za zezwoleniem strony przeciwnej. Oznacza to, że pomimo zbycia rzeczy lub prawa objętych sporem zbywca zachowuje legitymację procesową. Skoro zatem pozwana dokonała zbycia nieruchomości na rzecz M. Ł. nie tylko po otrzymaniu w dniu 5 stycznia 2010 r. odpisu pozwu, ale także po doręczeniu jej postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia przez zakazanie zbywania lub obciążania przedmiotowej nieruchomości, umowa sprzedaży z dnia 8 stycznia 2010 r. nie doprowadziła do przeniesienia własności na kupującego i utraty własności przez zbywcę, ponieważ sądownie orzeczony zakaz zbywania nieruchomości spowodował czasowe wyłączenie jednego z uprawnień właściciela w postaci możliwości rozporządzania prawem własności rzeczy. Nie było więc podstaw do wezwania nabywcy nieruchomości do udziału w sprawie w charakterze pozwanego, a w konsekwencji jednocześnie bezprzedmiotowe było przeprowadzanie dowodu z dokumentu w postaci umowy sprzedaży z dnia 8 stycznia 2010 r.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacjami przez powoda i pozwaną (...) sp. z o.o. w E..

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo, zarzucając:

- 1) naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. przez oddalenie żądań ewentualnych pomimo zgodnego z żądaniem pozwu rozstrzygnięcia o żądaniach głównych,
- 2) naruszenie art. 128 ust. 1 pr. upadł. i napr. przez oddalenie jego żądań co do:
 - a) ustalenia bezskuteczności z mocy prawa w stosunku do masy upadłości zawartej w dniu 19 grudnia 2008 r. umowy przeniesienia na rzecz (...) sp. z o.o. w E. prawa własności nieruchomości położonej w E. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...),
 - b) ustalenia bezskuteczności z mocy prawa w stosunku do masy upadłości zawartej w dniu 19 grudnia 2008 r. umowy przeniesienia na rzecz (...) sp. z o.o. w E. prawa własności nieruchomości położonej w E. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...),
- 3) naruszenie art. 531 § 2 k.c. przez oddalenie żądania uznania za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości umów przeniesienia własności nieruchomości zawartych w dniu 10 kwietnia 2009 r. między spółką (...) a spółkami (...).

Na tych podstawach powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez uwzględnienie powództwa w pozostałym zakresie i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwana (...) sp. z o.o. w E. zaskarżyła wyrok w całości w oparciu o zarzuty:

1) niewyjaśnienia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności faktycznych wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie;

a) art. 217 § 1 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosków o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków M. D., I. D. i K. D. na okoliczność zawarcia umów spółek z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmami (...), S. i G., stanu finansowego przedsiębiorstwa należącego do upadłego M. D. (1), stanu wiedzy i intencji stron przy zawieraniu umów w/w spółek, wniesienia przedmiotowych nieruchomości do tych spółek jako aportów oraz zeznań świadka B. B. na okoliczność stanu jego wiedzy i intencji przy dokonywaniu wnoszenia w/w nieruchomości tytułem aportu do spółki (...),

b) art. 217 § 1 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z treści aktu notarialnego z dnia 8 stycznia 2010 r. Rep. A nr 204/2010 na okoliczność przeniesienia własności spornej nieruchomości przez spółkę (...) na M. Ł.,

c) art. 84 § 2 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosku o przyznanie M. Ł. do udziału w sprawie w charakterze pozwanego i nieprzesłanie mu pisma wzywającego go do udziału w sprawie i niepoinformowanie go o terminie najbliższego posiedzenia,

2) sprzeczności istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny wskutek zaniechania oceny, czy upadły dokonał czynności z jednym z podmiotów wymienionych w art. 128 pr. upadł. i napr., czy ze spółką z o.o., w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego przez uznanie, że z treści aktów notarialnych z dnia 19 grudnia 2008 r. nie wynika wniosek, że ich strony dokonały ustalenia innego późniejszego momentu przeniesienia własności aportów rzeczowych oraz przez przekroczenie granic swobodnej oceny i stworzenie bezzasadnego domniemania faktycznego, że I. D., K. D. i B. B. w dacie sporządzenia umowy dysponowali wiedzą co do niewypłacalności M. D.,

3) naruszenia art. 192 pkt 3 k.p.c. przez uznanie, że spółka (...) w dacie sporządzania umowy sprzedaży przedmiotowych nieruchomości była w sporze w rozumieniu tego przepisu, pomimo że z akt sprawy wynika, że nie było jeszcze wtedy zawisłości sporu, ponieważ spółce tej przed datą sprzedaży nieruchomości nie został doręczony pozew, lecz nastąpiło to dopiero po tej dacie, a Sąd Okręgowy nie ustalił daty otrzymania przez nią odpisu pozwu w tej sprawie, pomimo istnienia dowodów na tą okoliczność np. zwrotnego potwierdzenia odbioru,

4) naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie:

a) art. 128 w zw. z art. 134 pr. upadł. i napr. przez nieustalenie, czy upadły dokonał czynności z małżonkiem, krewnym lub powinowatym w linii prostej, krewnym lub powinowatym w linii bocznej do drugiego stopnia włącznie albo z przysposobionym lub przysposabiającym, czy też dokonał tych czynności ze spółką z o.o., co wyklucza możliwość zastosowania tej podstawy prawnej,

b) art. 155 § 1 k.c. przez uznanie, że w sprawie nie istniały okoliczności umożliwiające współnikom ustalenia innego, późniejszego terminu przeniesienia wkładów niepieniężnych, a tym samym oddzielony został skutek zobowiązujący od skutku rozporządzającego,

c) art. 531 § 1 k.c. przez przyjęcie, że w sprawie zachodziły przesłanki uzasadniające zastosowanie tego przepisu.

Skarżąca wniosła o dopuszczenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z przesłuchania A. K. na okoliczność ustalenia, że w chwili zawierania umowy sprzedaży nieruchomości nie była ona formalnie w sporze sądowym z powodem, ponieważ do tej chwili nie został jej doręczony odpis pozwu wskutek nieotrzymania pozwu przez niego lub inną upoważnioną przez tą pozwaną osobę oraz na okoliczność doręczenia pozwanej odpisu pozwu już po zawarciu umowy sprzedaży nieruchomości i braku wiedzy o toczącym się postępowaniu sądowym w dniu podpisywania umowy sprzedaży nieruchomości. Ponadto – w nawiązaniu do zarzutów apelacyjnych – pozwana ponowiła wnioski

dowodowe, które zostały oddalone przez Sąd Okręgowy. Co do istoty skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanej i zasądzenie od niej na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje podlegały oddaleniu jako nieuzasadnione.

Przed oceną zasadności apelacji w pierwszej kolejności wyjaśnić należy, że Sąd Apelacyjny uznał, że nie było przeszkód do rozpoznania sprawy na rozprawie w dniu 5 marca 2015 r. związanych z reprezentacją pozwanej spółki (...) z uwagi na nieskuteczność oświadczenia P. M. o rezygnacji z funkcji prezesa zarządu tej spółki. Pogląd taki wiąże się z tym, że oświadczenie o rezygnacji z funkcji członka zarządu spółki, będące oświadczeniem woli, wymaga dla swej skuteczności zakomunikowania go spółce w taki sposób, by mogła zapoznać się z jego treścią, a zatem w przypadku rezygnacji z pełnienia funkcji członka zarządu oświadczenie takie powinno zostać złożone organowi spółki uprawnionemu do powołania zarządu, czyli w tym wypadku zgromadzeniu wspólników. W związku z tym – po otrzymaniu w piśmie z dnia 25 września 2014 r. wniosku o zawieszenie postępowania z uwagi na rezygnację P. M., będącego jedynym członkiem zarządu pozwanej spółki (...), z pełnienia funkcji prezesa zarządu tej spółki (k. 967 – 975) – został on zobowiązany na rozprawie apelacyjnej w dniu 26 września 2014 r. do wykazania w terminie 7 dni faktu doręczenia jego oświadczenia o rezygnacji z pełnienia funkcji prezesa zarządu zgromadzeniu wspólników tej spółki pod rygorem odmowy zawieszenia postępowania (k. 976v).

Powyższe wezwanie zostało doręczone P. M. dwukrotnie: najpierw w sposób zgodny z art. 139 § 1 k.p.c. ze skutkiem na dzień 20 października 2014 r. (k. 983) i ponownie w dniu 17 listopada 2014 r. do rąk M. D. (1) jako – według adnotacji operatora pocztowego – upoważnionego pracownika tej spółki (k. 986). Z uwagi na bezskuteczny upływ terminu do wykonania powyższego wezwania Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 15 grudnia 2014 r. oddalił wniosek pozwanej spółki (...) o zawieszenie postępowania apelacyjnego (k. 989), po czym sprawa została skierowana na rozprawę w dniu 5 marca 2015 r. (k. 1005). Dodać można, że także przed terminem tej rozprawy nie wpłynął dowód doręczenia powyższego oświadczenia P. M. zgromadzeniu wspólników spółki (...) (w praktyce wystarczyłoby przedstawienie dowodu złożenia tego oświadczenia wszystkim wspólnikom tej spółki jako podmiotom wchodzącym w skład zgromadzenia wspólników, będącego organem uprawnionym do powoływania i odwoływania jej zarządu), a na rozprawę w dniu 5 marca 2015 r. nie stawił się żaden przedstawiciel tej spółki pomimo doręczenia jej zawiadomienia o terminie tej rozprawy (k. 1007). Ponadto na rozprawie w dniu 5 marca 2015 r. pełnomocnicy powoda oraz M. O., działający jako prezes zarządu pozostałych pozwanych spółek: (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o., nie zgłosili zastrzeżeń do stanowiska Sądu Apelacyjnego co do nieskuteczności rezygnacji złożonej przez P. M. (k. 1021). W tej sytuacji przystąpiono do merytorycznego rozpoznania wniesionych apelacji.

W związku z tym wskazać najpierw należy, że Sąd Apelacyjny – po dokonaniu zgodnie z art. 382 k.p.c., jako sąd merytorycznie rozpoznający sprawę, samodzielnej analizy całości zebranego w sprawie materiału dowodowego – doszedł do przekonania, że po pierwsze może oprzeć się na materiale dowodowym, który został zebrany w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, ponieważ materiał ten – pomimo zarzutów pozwanej spółki (...), domagającej się jego uzupełnienia w postępowaniu apelacyjnym – był wystarczający do wydania rozstrzygnięcia co do istoty sporu, a po wtóre, że może aprobować i przyjąć za własne istotne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji. Ustalenia te są bowiem zgodne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a jego ocena nie budziła wątpliwości z punktu widzenia przesłanek wynikających z art. 233 § 1 k.p.c.

Z analizy podniesionych przez strony zarzutów apelacyjnych wynika, że aktualnie zasadnicze dla rozstrzygnięcia znaczenie mają trzy zagadnienia: 1) prawidłowości zastosowania przez Sąd Okręgowy przepisu art. 155 § 1 k.c., 2) wykładni art. 128 pr. i upadł. i w konsekwencji prawidłowości jego zastosowania do czynności prawnych dokonanych

przez upadłego i jego żonę w dniu 19 grudnia 2008 r., 3) skuteczności zbycia nieruchomości dokonanej przez pozwaną spółkę (...) na rzecz M. Ł. w dniu 8 stycznia 2010 r.

Odnosnie do pierwszego z powyższych zagadnień wskazać trzeba w pierwszej kolejności, że na aprobatę zasługuje pogląd Sądu pierwszej instancji co do możliwości stosowania art. 155 § 1 k.c. do umów założycielskich spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, które mogą zostać uznane za inne – w rozumieniu tego przepisu – umowy zobowiązujące do przeniesienia własności rzeczy, wywołujące w wypadku przeniesienia własności rzeczy oznaczonych co do tożsamości równocześnie podwójny skutek: zobowiązująco – rozporządzająco. Odnotować przy tym można, że obecnie taki pogląd nie jest już nawet kwestionowany przez żadną ze stron.

Niewątpliwie jest też, że nieruchomości, o jakie chodziło w sprawie, bezspornie stanowiły rzeczy oznaczone co do tożsamości, w związku z czym co do zasady umowy zobowiązujące do przeniesienia ich własności wywoływały jednocześnie zarówno skutki zobowiązujące, jak i rozporządzające. W związku z tym Sąd Okręgowy trafnie uznał, że w razie braku odmiennej woli stron lub przepisu szczególnego skutek rzeczowy w odniesieniu do przeniesienia własności przedmiotowych umów nastąpił na mocy samych umów założycielskich spółek (...) bez konieczności odrębnego zawierania w tym samym dniu kolejnych umów o charakterze wyłącznie rozporządzającym.

Decydujące znaczenie ma więc rozważenie, czy pozwana spółka (...) zasadnie twierdziła, że strony umów powołujących do życia powyższe spółki, tj. dłużnik (przyszły upadły) i jego żona, wyłączyli w umowach spółek zawartych w dniu 19 grudnia 2008 r. jednoczesne wystąpienie skutku rzeczowego. W tym zakresie pozwana twierdziła, że wbrew stanowisku Sądu Okręgowego strony powyższych umów wyłączyły podwójny skutek tych umów i ustaliły późniejszy od zawarcia umów spółek termin przeniesienia własności aportów niepieniężnych. W związku z tym wziąć trzeba pod uwagę, że takie ustalenie niewątpliwie nie wynikało z treści w/w umów spółek, lecz pozwana spółka (...) chciała udowodnić taką okoliczność za pomocą zeznań świadków, co do których Sąd Okręgowy podjął decyzję o oddaleniu wniosków o ich przesłuchanie, wobec czego pozwana ponowiła w apelacji wniosek o przeprowadzenie tych dowodów.

Przeprowadzenie tych dowodów na powyższą okoliczność jest niedopuszczalne tak ze względów procesowych, jak i materialnoprawnych. Wskazać należy, że przesłuchanie świadków zmierzałoby do ustalenia okoliczności, które nie wynikały z treści aktów notarialnych z dnia 19 grudnia 2008 r., dotyczących zawarcia spółek (...). Chodziłoby więc o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków ponad osnowę dokumentu. Byłoby to sprzeczne z art. 247 k.p.c., zgodnie z którym dowód ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną może być dopuszczony między uczestnikami tej czynności tylko w wypadkach, gdy nie doprowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne. W tym wypadku chodziło zaś o formę aktu notarialnego zastrzeżoną w art. 158 k.c. zarówno dla umów zobowiązujących do przeniesienia własności nieruchomości, jak i dla umów przenoszących własność nieruchomości.

W związku z tym wziąć trzeba jednocześnie pod uwagę, że z materialnoprawnego punktu widzenia wyłączenie podwójnego skutku umów zobowiązujących do przeniesienia własności nieruchomości (jako rzeczy oznaczonych co do tożsamości), które miałyby nastąpić na mocy woli stron, generalnie powinno zostać wyrażone w treści samej umowy zobowiązującej do przeniesienia własności. W przeciwnym bowiem razie podwójny skutek obligacyjny – rzeczowy nastąpiłby automatycznie na mocy umowy zobowiązującej i w ogóle nie byłoby już potem czego później wyłączać w drodze zawarcia odrębnego porozumienia stron dokonanego poza umową zobowiązującą.

Gdyby więc nawet uznać, że zakaz z art. 247 k.p.c. nie miał zastosowania w tej sprawie z uwagi na to, że nie toczy się ona jedynie z udziałem stron kwestionowanych czynności prawnych, lecz także z udziałem syndyka, który nie był stroną tych umów, to niemożliwe byłoby wykazanie, że skutek taki został wyłączony przez ich strony (dłużnika i jego żonę) w drodze nieformalnego porozumienia.

Niezależnie od wszelkich innych okoliczności, takie porozumienie musiałyby więc zostać dokonane nie tylko przed zawarciem umów zobowiązujących, ale w świetle art. 158 k.c. musiałyby ono nastąpić w formie aktu notarialnego,

skoro miałyby modyfikować wynikające z art. 155 § 1 k.c. skutki umowy, która również została zawarta w obligatoryjnej w takim wypadku formie aktu notarialnego.

Wobec tego pozwana spółka (...) niezasadnie zarzuciła naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych mających wykazać powyższą okoliczność. Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 155 § 1 k.c., ponieważ wbrew w/w skarżącej podstawą zastosowania tego przepisu przez Sąd Okręgowy wcale nie było uznanie, że nie istniały okoliczności umożliwiające wspólnikom ustalenie innego, późniejszego terminu przeniesienia wkładów niepieniężnych, a tym samym oddzielenie skutków obligacyjnych od skutków rzeczowych, ale trafne ustalenie przez ten Sąd, że ani z treści omawianych umów, ani z pozostałego materiału dowodowego nie wynikało, aby rzeczywiście doszło do rozdzielenia tych skutków.

Jednocześnie powyższa ocena ma bardzo istotne znaczenie dla analizy drugiego ze wskazanych wcześniej zagadnień, tj. zasadności zastosowania w niniejszej sprawie art. 128 pr. upadł. i napr. P., wskazać jednak najpierw należy, że Sąd Apelacyjny w składzie orzekającym w niniejszej sprawie w pełni podzielił dokonaną przez Sąd Okręgowy wykładnię powyższego przepisu, zgodnie z którą jego hipotezą objęte są nie tylko czynności upadłego dokonane zgodnie z literalnym brzmieniem tego przepisu w okresie sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, ale również, a nawet tym bardziej po tym dniu, w drodze wnioskowania a minori ad maius według zasady głoszącej, że jeśli jest zakazane mniej, to tym bardziej nie wolno więcej. Skoro zatem sankcjonowane są czynności upadłego dokonane w terminie sześciu miesięcy przed złożeniem takiego wniosku, to tym bardziej niedozwolone są takie czynności w okresie po złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości a przed jej ogłoszeniem. Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że jest to logiczną konsekwencją dążenia przez ustawodawcę do zapewnienia wierzycielom ochrony przed działaniami dłużnika zmierzającymi do pozbawienia ich możliwości zaspokojenia swoich roszczeń lub utrudnienia ich zaspokojenia. Także w tym zakresie zauważyć zresztą można, że w gruncie rzeczy na obecnym etapie pozwana nie kwestionuje już w apelacji powyższej wykładni art. 128 pr. upadł. i napr.

Decydujące znaczenie dla oceny tego zarzutu ma natomiast twierdzenie pozwanej spółki (...), że z uwagi na rzekome umowne wyłączenie podwójnego skutku umów spółek (...) zawartych w dniu 19 grudnia 2008 r. między dłużnikiem a jego żoną powyższy przepis nie może mieć zastosowania w niniejszej sprawie, ponieważ skutek rzeczowy w postaci przeniesienia własności przedmiotowych nieruchomości nastąpił dopiero na podstawie umów o skutku jedynie rozporządzającym zawartych przez upadłego i jego żonę bezpośrednio ze spółkami (...) w organizacji, czyli podmiotami, które niewątpliwie nie mogą zostać uznane za osoby objęte treścią tego przepisu, który uznaje za bezskuteczne wymienione w nim czynności upadłego jedynie wtedy, gdy zostały one dokonane z małżonkiem, krewnym lub powinowatym w linii prostej, krewnym lub powinowatym w linii bocznej do drugiego stopnia włącznie albo z przysposobionym lub przysposabiającym.

W tym kontekście wziąć trzeba pod uwagę wcześniejsze wywody, z których wynika, że wbrew skarżącej nie ma podstaw do przyjęcia w tej sprawie, że strony umów spółek (...), zawartych w dniu 19 grudnia 2008 r., skutecznie wyłączyły w nich skutek rzeczowy. Oznacza to, że przeniesienie własności przedmiotowych nieruchomości na rzecz nowo utworzonych przez dłużnika i jego żonę spółek nastąpiło od razu na mocy tych samych umów, których stronami byli właśnie dłużnik (przyszły upadły) i jego małżonka. W związku z tym nie można przyjąć, że przepis art. 128 ust. 1 pr. upadł. i napr. nie miał zastosowania do tych umów.

Tym samym jednocześnie pozwana niezasadnie kwestionowała możliwość zastosowania w stosunku do niej art. 134 pr. upadł. i napr. Skoro bowiem umowy z dnia 19 grudnia 2008 r. były z mocy prawa bezskuteczne w stosunku do masy upadłości, to uznać należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że na mocy art. 134 ust. 1 pr. upadł. i napr. pozwana spółka (...) powinna przekazać do masy upadłości, w której imieniu działa powodowy syndyk, wszystko to, co wskutek tych czynności ubyło z majątku upadłego lub wpłacić równowartość w pieniądzu. Poprzez odpowiednie odniesienie wcześniejszych rozważań o podwójnym skutku także do umowy założycielskiej spółki (...), zawartej w dniu 10 kwietnia 2009 r. przez spółki (...), oraz przy zastosowaniu art. 531 § 2 k.c., a nie jak błędnie wskazano w apelacji pozwanej – art. 531 § 1 k.c., odnosi się to również do skutków zawarcia powyższej umowy, która na powyższej podstawie prawnej również została uznana za bezskuteczną wobec masy, z tym że w tym wypadku bezskuteczność

wynikała z konstytutywnego orzeczenia Sądu pierwszej instancji, a nie z mocy prawa, jak w wypadku umów, do których miał zastosowanie art. 128 pr. upadł. i napr.

W tym miejscu wskazać należy, że bezpodstawne były zarzuty pozwanej spółki (...) dotyczące oddalenia wniosków o przesłuchanie świadków M. D., I. D., K. D. i B. B. na okoliczności dotyczące sytuacji majątkowej dłużnika w chwili zawarcia zaskarżonych umów, stanu wiedzy i intencji stron przy ich zawarciu, a także stanu świadomości tych osób o sytuacji majątkowej dłużnika i braku wiedzy o złożeniu wniosku o ogłoszenie jego upadłości.

W odniesieniu do umów z dnia 19 grudnia 2008 r. wziąć trzeba pod uwagę, że przewidziana w art. 128 ust. 1 pr. upadł. i napr. bezskuteczność z mocy prawa czynności prawnych odpłatnych dokonanych przez upadłego w terminie sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości z małżonkiem, krewnym lub powinowatym w linii prostej, krewnym lub powinowatym w linii bocznej do drugiego stopnia włącznie albo z przysposobionym lub przysposabiającym w ogóle nie jest uzależniona od świadomości zarówno upadłego, jak i jego osób bliskich dokonujących z nimi tych czynności. W konsekwencji ustalanie powyższych okoliczności nie mogło mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Jeśli natomiast chodzi o umowę spółki (...) zawartą w dniu 10 kwietnia 2009 r., to wbrew skarżącej Sąd Okręgowy nie stworzył bezpodstawnego domniemania faktycznego, lecz trafnie uwzględnił stosunek bliskości wynikający zarówno z więzów rodzinnych z dłużnikiem (małżeństwa w wypadku I. D. (1), reprezentującej w tej umowie spółkę (...) i pokrewieństwa w wypadku syna dłużnika K. D. (1), reprezentującego spółkę (...)), jak i z prowadzenia działalności gospodarczej w (...) spółek (...), założonych wspólnie z dłużnikiem. W związku z tym zastosowanie do nich miało domniemanie prawne, a nie faktyczne, wynikające z art. 527 § 3 k.c., według którego, jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Wobec tego całkowicie uzasadnione było przyjęcie, że w/w osoby fizyczne, które bezpośrednio brały udział w zawarciu umowy spółki (...), doskonale znały wszelkie okoliczności dotyczące sytuacji majątkowej dłużnika i toczącego się przeciwko niemu postępowania o ogłoszenie upadłości. Ostatecznie dodać można, że nawet gdyby mieć jakiegokolwiek wątpliwości w tym przedmiocie, to ostatecznie rozwił je bezpośrednio sam dłużnik, który w dołączonym do pisma procesowego powoda z dnia 4 marca 2014 r. (k. 874 – 876) piśmie z dnia 17 grudnia 2013 r., skierowanym do sądu upadłościowego (k. 898 – 899), wprost przyznał, że został oszukany przez swoich współpracowników, którzy doradzali mu niepodejmowanie obrony przed upadłością i podpowiadali „ucieczkę z majątkiem” przez przepisanie go na nich jako na najbardziej zaufane osoby (k. 899). Nie ma więc żadnych podstaw do poddawania w wątpliwość prawidłowości ustalenia przez Sąd pierwszej instancji, że także w odniesieniu do umowy spółki (...) zawartej w dniu 10 kwietnia 2009 r. powództwo zasługiwało na uwzględnienie, z tym że na podstawie art. 531 § 2 k.c. Biorąc zaś pod uwagę, że ta umowa – podobnie jak analizowane wcześniej umowy spółek z dnia 19 grudnia 2008 r. – wywołała jednocześnie skutki obligacyjne i rzeczowe, stwierdzić należy, że zaskarżony wyrok również w odniesieniu do tej umowy w pełni odpowiada zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu i właściwym przepisom prawa.

Podsumowując dotychczasowe uwagi, stwierdzić należy, że pozwana spółka (...) bezzasadnie domagała się uzupełnienia materiału dowodowego w toku postępowania apelacyjnego odnośnie do okoliczności związanych z zarzutem wyłączenia podwójnego skutku w umowach założycielskich z dnia 19 grudnia 2008 r. i z dnia 10 kwietnia 2009 r., a także z brakiem działania dłużnika i jego osób bliskich nie tyle ze świadomością pokrzywdzenia jego wierzycieli, co wręcz z zamiarem ich pokrzywdzenia i zawarcia tych umów właśnie w celu usunięcia majątku upadłego z przyszłej masy upadłości. Bezpodstawny był więc zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. wraz z zarzutem niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia. Niezasadne były jednocześnie zarzuty naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 155 § 1 k.c., art. 531 § 2 k.c. (z zastrzeżeniem, że skarżąca omyłkowo zarzuciła naruszenie art. 531 § 1 k.c.) oraz art. 128 ust. 1 pr. upadł. i napr. i art. 134 ust. 1 pr. upadł. i napr., ponieważ pozwana nie wykazała, że w świetle prawidłowo zebranego materiału dowodowego powinny zostać dokonane odmienne ustalenia faktyczne, które nie dawałyby podstaw do zastosowania w stosunku do niej powyższych przepisów.

W nawiązaniu do apelacji pozwanej spółki (...) odnieść się jeszcze trzeba do ostatniego ze wskazanych na wstępie zagadnień, tj. kwestii związanych ze skutecznością zbycia nieruchomości, stanowiących objęte sporem działki nr (...), na podstawie umowy zawartej przez tę spółkę w dniu 8 stycznia 2010 r. z M. Ł.. Z treści odnoszących się do tej kwestii zarzutów apelacyjnych i przytoczonych na ich uzasadnienie argumentów wynika, że pozwana opiera je w gruncie rzeczy jedynie na tezie o braku formalnego dowodu o doręczeniu jej zarówno odpisu pozwu, jak i postanowienia z dnia 30 grudnia 2009 r. o udzieleniu zabezpieczenia, z czego wywodzi ona pogląd, że przed dniem zawarcia powyższej umowy nie został jej skutecznie doręczony ani odpis pozwu, ani odpis w/w postanowienia. W ślad postawiła ona nawet tezę, że w dniu zawarcia tej umowy w ogóle nie wiedziała jeszcze ona toczącym się w niniejszej sprawie postępowaniu sądowym.

Powyższe stanowisko pozwanej jest błędne, ponieważ niezasadnie wiąże ona możliwość przyjęcia, że otrzymała ona odpis pozwu i odpis postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia wyłącznie z treścią dowodu w postaci zwrotnego potwierdzenia odbioru, pomijając jednocześnie jej własne oświadczenia, na podstawie których Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwana otrzymała odpis pozwu i odpis w/w postanowienia już w dniu 5 stycznia 2010 r. W tym zakresie wskazać należy, że ze zwrotnego potwierdzenia odbioru przeznaczonego dla pozwanej spółki (...), które znajduje się na k. 73 akt, wynika, że zarówno odpis pozwu z pouczeniem i zobowiązaniem do złożenia odpowiedzi na pozew, jak i odpis postanowienia o zabezpieczeniu wraz z pouczeniem, a także zawiadomienie o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 21 stycznia 2010 r., został odebrany w dniu 5 stycznia 2010 r. przez I. D. (1), określoną w tym dokumencie jako osoba uprawniona do odbioru przesyłek. Kwestionowanie prawidłowości tego doręczenia wiąże się w istocie z negowaniem przez pozwaną G., że I. D. była uprawniona do odebrania przesyłek sądowych przeznaczonych dla tej pozwanej, w związku z czym twierdzi ona, że skutek ich doręczenia należy liczyć dopiero od chwili ich faktycznego przekazania przez I. D. osobom uprawnionym do reprezentacji pozwanej. Z tej właśnie przyczyny skarżąca domagała się przesłuchania w toku postępowania apelacyjnego A. K., który w tamtym okresie był prezesem jej zarządu, na okoliczność, że doręczenia mu powyższych pism sądowych dopiero po dacie zawarcia umowy sprzedaży z M. Ł. oraz że w chwili podpisywania tej umowy w dniu 8 stycznia 2010 r. nie wiedziała ona o toczącym się postępowaniu. Powyższe twierdzenie nie wymagało jednak weryfikacji za pomocą przeprowadzenia powyższego dowodu. Wziąć bowiem trzeba pod uwagę, że – na co trafnie wskazał także Sąd pierwszej instancji – w zażaleniu z dnia 7 stycznia 2010 r. na postanowienie z dnia 30 grudnia 2010 r. pozwana wprost i jednoznacznie stwierdziła, że odpis powyższego postanowienia został jej doręczony w dniu 5 stycznia 2010 r. (k. 75). W związku z tym decydujące znaczenie ma okoliczność, że powyższe zażalenie zostało podpisane osobiście przez prezesa zarządu pozwanej A. K. (k. 78). Dodatkowo zauważyć należy, że z treści tego zażalenia wynika, że pozwana spółka (...) w chwili jego sporządzania знаła nie tylko treść postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 30 grudnia 2009 r., ale także treść pozwu, ponieważ odnosi się ona wprost do żądań powoda i ich uzasadnienia. Nie ma więc podstaw do choćby hipotetycznego zakładania, że pozwana wraz z odpisem w/w postanowienia nie otrzymała jednocześnie od I. D. pozostałych pism, które zostały przez nią odebrane dla tej pozwanej w dniu 5 stycznia 2010 r. Co więcej, z odpowiedzi na pozew, sporządzonej przez pozwaną G. w dniu 14 stycznia 2010 r., wprost wynika potwierdzenie, że także pozew został jej doręczony w dniu 5 stycznia 2010 r. (k. 102). Pozwala to uznać, że późniejsze twierdzenia te pozwanej co do innej daty rzeczywistego otrzymania przez nią zarówno pozwu, jak i postanowienia z dnia 30 grudnia 2010 r., są całkowicie niewiarygodne i zostały podniesione wyłącznie w celu osiągnięcia korzystnych dla tej spółki skutków procesowych.

Konkludując nie ma żadnych podstaw do kwestionowania prawidłowości dokonanego przez Sąd pierwszej instancji ustalenia, że pozwana spółka (...) otrzymała zarówno odpis pozwu, jak i odpis postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia w dniu 5 stycznia 2010 r., a więc przed zawarciem w dniu 8 stycznia 2010 r. umowy sprzedaży w/w nieruchomości na rzecz M. Ł.. W konsekwencji niezasadny jest zarzut naruszenia art. 192 pkt 3 k.p.c. przez uznanie, że w dacie sporządzania powyższej umowy pozwana ta znajdowała się już w sporze z powodem. Wbrew skarżącej odpis pozwu niewątpliwie, jak wynika z jej własnych pism podpisanych przez ówczesnego prezesa jej zarządu, został jej doręczony w dniu 5 stycznia 2010 r. Bezpodstawny, a przy tym błędny, jest również zarzut naruszenia art. 84 § 2 k.p.c., ponieważ z jednej strony Sąd pierwszej instancji wskazanym w uzasadnieniu apelacji (k. 406) postanowieniem z dnia 29 listopada 2010 r. oddalił wniosek pozwanej G. o wezwania M. Ł. do udziału w sprawie w charakterze pozwanego, a nie – jak twierdzi skarżąca – w charakterze interwenienta ubocznego (k. 354). Inaczej mówiąc, skarżąca myli

dopozwanie z przyzwoaniem. Z drugiej strony w/w Sąd prawidłowo ocenił, że w świetle art. 192 pkt 3 k.p.c. nie było podstaw do wezwania nabywcy do udziału w sprawie, ponieważ mogłoby to nastąpić jedynie za zezwoleniem strony przeciwnej, tj. powoda, który jednak w piśmie procesowym z dnia 9 listopada 2010 r. jednoznacznie oświadczył, że nie wyraża na to zgody, gdyż jego zdaniem nie ma potrzeby dopozwania M. Ł. (k. 349 – 350). Na koniec wskazać należy, że w tej sytuacji chybiony jest ponadto zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci aktu notarialnego z dnia 8 stycznia 2010 r. na okoliczność przeniesienia własności działek nr (...) na rzecz M. Ł., skoro zawarcie tej umowy – z uwagi na naruszenie zakazu zbywania wynikającego z postanowienia z dnia 30 grudnia 2009 r. – nie mogło skutkować przeniesieniem własności na rzecz nabywcy, a jednocześnie z uwagi na dokonanie tej czynności po doręczeniu pozwanej odpisu pozwu nie mogło wywołać żadnych skutków procesowych, w szczególności doprowadzić do utraty przez tą pozwaną biernej legitymacji procesowej w niniejszej sprawie.

Z powyższych przyczyn należało uznać, że zarzuty apelacyjne pozwanej spółki (...) nie uzasadniały zmiany zaskarżonego orzeczenia w kierunku postulowanym przez nią w apelacji ani nie dawały podstaw do uwzględnienia ewentualnego wniosku apelacyjnego o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wskutek stwierdzenia bezskuteczności z mocy prawa w stosunku do masy upadłości M. D. (1) umów założycielskich spółek (...) zawartych w dniu 19 grudnia 2008 r. przez dłużnika (upadłego) z jego żoną oraz uznania za bezskuteczną w stosunku do tejże masy upadłości umowy założycielskiej spółki (...), zawartej w dniu 10 kwietnia 2010 r., przez powyższe spółki utworzone przez upadłego i jego żonę – w każdym wypadku w części skutkującej przeniesieniem na rzecz tych spółek prawa własności nieruchomości, o jakie chodziło w sprawie, tudzież w związku ze zbyciem przez pozwaną jednej z tych nieruchomości (działki nr (...)) na rzecz niewystępującej w tej sprawie osoby trzeciej, pozwana G. powinna na podstawie art. 134 ust. 1 pr. upadł. i napr. przekazać do masy upadłości M. D. (1) nieruchomości, które ubyły z majątku upadłego, tj. działki nr (...) oraz równowartość ceny uzyskanej za działkę nr (...), którą zbyła w dniu 23 czerwca 2009 r. wraz z odsetkami od chwili uzyskania tej korzyści.

Nieuzasadnione były również zarzuty apelacyjne powoda. Przede wszystkim zauważyć należy, że wbrew temu skarżącemu Sąd pierwszej instancji nie oddalił zgłoszonych przez niego w punktach 1 – 3 pozwu roszczeń ewentualnych, lecz zgłoszone przez powoda – jako samodzielne żądania – w punktach 4 – 7 pozwu roszczeń o uznanie za bezskuteczne – z mocy prawa lub na mocy orzeczenia sądu – umów o charakterze jedynie rozporządzającym. Co prawda, w/w Sąd w pisemnym uzasadnieniu wyroku sformułował swoje stanowisko w sposób nieco niekonsekwentny, ponieważ jest tam mowa zarówno o konieczności oddalenia roszczeń ewentualnych, jak i żądań dotyczących umów rozporządzających, ale ostatecznie Sąd ten trafnie wskazał, że w punkcie szóstym wyroku oddalił – jako bezprzedmiotowe z uwagi na ustalenie bezskuteczności samych umów zobowiązujących do przeniesienia własności – żądanie ustalenia bezskuteczności także umów rozporządzających zawartych w dniach 19 grudnia 2008 r. i w dniach 10 kwietnia 2009 r. (por. strona 22. uzasadnienia ostatni akapit i strona 23. uzasadnienia pierwszy akapit – k. 391 v – 392). W związku z tym chybione są zarzuty naruszenia art. 316 k.p.c. i art. 321 § 1 k.p.c., ponieważ Sąd Okręgowy w rzeczywistości nie orzekał o oddaleniu roszczeń ewentualnych, lecz o zgłoszeniu części samodzielnych żądań, które uznał za nieuzasadnione.

Wobec tego niezasadne są również zarzuty naruszenia art. 128 ust. 1 pr. upadł. i napr. oraz art. 531 § 2 k.c., ponieważ wbrew powodowi Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że nie ma podstaw do stwierdzenia bezskuteczności z mocy prawa lub wskutek orzeczenia tego Sądu umów, których przedmiotem było wyłącznie przeniesienie prawa własności przedmiotowych nieruchomości, skoro Sąd ten jednocześnie prawidłowo uznał, że powyższe umowy w ogóle nie wywoływały takich skutków, lecz nastąpiły one już na podstawie umów zobowiązujących w postaci zawartych w dniach 19 grudnia 2008 r. i 10 kwietnia 2009 r. umów założycielskich, na mocy których powstały pozwane w tej sprawie spółki. Odmiennego poglądu nie może uzasadniać podniesiony przez powoda argument o celowości zamieszczenia takiego rozstrzygnięcia bezpośrednio w treści wyroku, a nie jedynie w jego uzasadnieniu. Nietrafny jest wywód powoda, że rozstrzygnięcie o bezskuteczności tych umów powinno wynikać już z sentencji wyroku bez konieczności sięgania do jego uzasadnienia. Wskazać należy, że chociaż rzeczywiście moc wiążącą w rozumieniu art. 363 § 1 k.p.c. i art.

365 § 1 k.p.c. mają tylko rozstrzygnięcia zawarte w sentencji orzeczenia, to jednak niejednokrotnie, zwłaszcza przy orzeczeniach oddalających żądanie, zakres rozstrzygnięcia i związania jego treścią jest ustalany także na podstawie uzasadnienia wyroku, a w jego braku – nawet na podstawie analizy całości zebranego w sprawie materiału. W związku z tym argumenty natury celowościowej lub praktycznej nie mogą uzasadniać wydania orzeczenia, co do którego również skarżący jest w istocie zgodny, o charakterze zbędnym, a ściślej biorąc – niedopuszczalnym, skoro nie ulega wątpliwości, że prawidłowo powyższe żądania podlegały oddaleniu.

Kierując się powyższymi ustaleniami i rozważaniami, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje jako pozbawione uzasadnionych podstaw. Biorąc ponadto pod uwagę wynik postępowania apelacyjnego, w którym obie skarżące strony w jednakowym stopniu – przegrywając własne apelacje – uległy przeciwnikowi, na mocy art. 100 k.p.c. zniesiono wzajemnie między stronami koszty tego postępowania.